

dawniej
Rok 45

Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!
W Imię Boże!
Rok założenia 1894
Wydanie główne
Za Wiarę i Ojczyznę!

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze,
poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie

Adres: Gazeta Ludowa dawniej Gazeta
Grudziądzka, Poznań, Fr. Ratajczaka 9
m. 9. Telefon nr 52-25.

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 203274
Pocztowe konto rozrach. Poznań 3 nr. 22

Z pogrzebu śp. Wojciecha Korfantego



Jak już donosiliśmy, pogrzeb śp. Wojciecha Korfantego przeistoczył się w olbrzymią manifestację narodową, w której brało udział około 200 tysięcy osób. Armia była reprezentowana przez 60 przedstawicieli różnych formacji wojskowych. Przybyły również wszystkie organizacje powstańcze Górnego Śląska, bez względu na dzielące je ideologie. Ze stronnictw politycznych bardzo liczny udział brały Stronnictwo Pracy, którego Zmarły był prezesem, Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Narodowe.

Z wybitnych działaczy Stronnictwa Ludowego brali udział z NKW prezes Witos, wiceprezesi dr Kiernik i Mikołajczyk, — S. L. w Małopolsce prezes Gruszka, konsul Marchwicki, red. Bielenin oraz delegacja górali z prezesem pow. Krzeptowskim na czele, — S. L. prezes Błaszczyk, red. Kaleta, magister Kaleta, Korfanty i J. Mikołajczyk.

Na zdjęciach widzimy duchowieństwo tuż przed trumną, którą w otoczeniu górników niosą sokoli, oraz grupę czołowych ludzi Stronnictwa Ludowego. Stoją od lewej: dr Kiernik (w okularach), prezes Witos, (za nim) Mikołajczyk i Gruszka.



Przedstawiciele rolnictwa Wielkopolski i Pomorza u wiceministra rolnictwa

W środę zostali przyjęci przez wiceministra rolnictwa, p. Wierusz-Kowalskiego, który ma powierzone agendy aprowizacji kraju, — p. Stanisław Mikołajczyk prezes Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolni-

czych, p. Morawski prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej, p. Czarliński — prezes Pomorskiego Tow. Kółek Rolniczych i p. Donimirski — prezes Pomorskiej Izby Rolniczej.

Plon działalności Gestapo w ciągu jednego miesiąca

Plon działalności „Gestapo” w ciągu jednego miesiąca przedstawia się dość „imponująco”.

Z ogłoszonych dopiero teraz zestawień za maj br. wynika, że w miesiącu tym zesłano do obozów koncentracyjnych na terenie dawnej Rzeszy

19.712 osób, w Austrii 2784, na ziemach tzw. „protektoratu” 3.412.

Skazanych na kary więzienia za działalność polityczną było 4.812, wyroków śmierci wykonano 16, ogłoszono 19. Na bezterminowe więzienie skazano 182 osoby.

Socjaliści w Gdańsku zdecydowanie występują przeciwko hitleryzmowi

Gdańsk, (PAA). Mimo wprost nieprawdopodobnych szykan i teroru, stosowanych przeciw gdańskim socjalistom, dobrze zorganizowana akcja socjalistyczna zatacza coraz szersze kręgi.

Socjaliści występują zdecydowanie przeciw włączeniu Gdańska do Rzeszy oraz przeciw reżimowi hitlerowskiemu.

Gestapo oraz oddziały SS wraz z dużą ilością stałych i przygodnych konfidentów, którymi ostatnio są wszyscy bez wyjątku członkowie partii narodowo-socjalistycznej nie są w stanie stłumić tej akcji, gdyż duża ilość gdańszczan sympatyzuje raczej z socjalistami.

Spolszczyć pas graniczny!

Pisaliśmy już o dekrete Prezydenta Rzplitej o obowiązku parcelacyjnym w pasie granicznym ze względów na bezpieczeństwo Państwa i ochronę granic. Chodzi przede wszystkim o obszary ziemskie, znajdujące się w rękach niemieckich.

Ogłoszenie tego dekretu przyjęliśmy z bardzo wielkim zadowoleniem. Toć piszemy o tym już od lat, a Stronnictwo Ludowe w Wielkopolsce we wszystkich prawie swych rezolucjach, jak również i Kółka Rolnicze, wołały o parcelację majątków niemieckich, wskazując na fakt, że majątki te, zwłaszcza w pasie granicznym, są rozsądnikiem wojującej niemieczyny, rozbijającej się na polskiej ziemi.

Nie ma chyba nic bardziej naturalnego, jeżeli polska ziemia wróci w polskie ręce. I nie ma też bardziej odpowiedniej chwili, jak obecna, aby zaległości w tej dziedzinie jak najprędzej odrobić, i obszarników niemieckich pozbawić prawa władania polską ziemią.

Tego wymagają względy bezpieczeństwa Państwa, tego domaga się ochrona naszych granic zachodnich!!!

Władze państwowe mają zadanie ułatwione ostatnim dekretem Prezydenta Rzplitej, jak również i ustawą o pasie granicznym, ustawą o świadczeniach rzeczowych oraz ustawą b. komisji kolonizacyjnej, dotąd obowiązującej. Wykonując przepisy tego dekretu i tych ustaw mają władze państwowe możność spolszczenia pasa granicznego i opancerzenia pogranicza Rzeczypospolitej wałem żywego i zdrowego, patriotycznego i ofiarnego osadnictwa polskiego.

Stoimy zatem przed wielką i pożyteczną akcją narodową, wielką, pożyteczną i konieczną! Przepisy odpowiednie są, polskich rąk do pracy na polskiej ziemi nam nie brak — potrzeba więc tylko, aby odpowiednie czynniki w tak doniosłych zamierzeniach rządu wytrwały.

Hasłem dnia dla czynników państwowych na Ziemiach Zachodnich powinno być: spolszczyć pas graniczny przez rozparcelowanie wszystkich majątków niemieckich!!!

St. K.

Czy my się dobrze rozumiemy?

Wróćmy myślami do miesiąca marca.

Dnia 26 marca br. odbył się w Poznaniu wielki zjazd rolnictwa wielkopolskiego, zjazd, który chlubnie zapisał się na kartach historii Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych, bo ono to potrafiło zebrać, całkiem samodzielnie, bez specjalnych udogodnień, stosowanych bardzo hojnie w innych wypadkach, przeszło jedenaście tysięcy rolników.

Wszak pamiętamy, że zjazd ten, w założeniu gospodarczym, przeistoczył się w jedną, ogromną manifestację narodową na rzecz armii polskiej i gotowości do obronności kraju.

Pamiętamy również zakończenie pięknego przemówienia powitalnego, wygłoszonego przez p. prezesa Stanisława Mikołajczyka, który, zwracając się do obecnego na zjeździe przedstawiciela armii polskiej, p. generała Knoll-Kownackiego, te słowa wypowiedział:

„Żywimy Polskę w czasie pokoju. Gotowi jednak jesteśmy każdej chwili przekuć lemiesz na miecze i uderzyć każdego, ktoby, szukając przestrzeni ziemi, zawadzić pragnął o Polską miedzę — Polską chatę — Polski Honor i Polski Niezależność.

Proponując Zjazdowi W. T. K. R. specjalną w tej materii uchwałę — proszę Panie Generale — zameldować Naczelnemu Wodzowi, Panu Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi, że rolnictwo na zachodnich rubieżach Polski czuwa i zawsze gotowe jest poświęcić mienie i życie na ołtarzu Ojczyzny“!

Pamiętamy również, że rezolucja o gotowości do obrony granic Polski została przyjęta przy grzmocie okrzyków, a nawet wśród łez najwyższego entuzjazmu!

Nic się do tej pory nie zmieniło!!! Rolnictwo wielkopolskie w swej gotowości trwa niezachwianie!!!

Również i w innych dzielnicach Polski, rolnictwo, zorganizowane w

Prezes i dyrektor Wielkp. Tow. Kółek Roln. nie uzyskali audiencji u wojewody poznańskiego

„Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych zwróciło się przez swego dyrektora do urzędu wojewódzkiego z prośbą o przyjęcie na audiencję przez p. wojewodę poznańskiego prezesa i dyrektora WTKR w sprawie aktualnych prac rolniczych, w przedmiocie przygotowania rolniczego, które to prace zostały poruczone organizacjom rolniczym do wyko-

dobrowolnych organizacjach zawodowych, wykazało takie stanowisko w obecnej sytuacji międzynarodowej, i dotąd swego stanowiska nie zmieniło!!!

Czy my się jednak dobrze rozumiemy? Kto? Ano, my, Polacy!!!

Przeczytajmy następującą, nieskonfiskowaną wiadomość Polskiej Agencji Agrarnej, pod tytułem:

nania.

Audiencja nie doszła do skutku.

W zorganizowanych kołach rolników wielkopolskich fakt ten wywołał duże zainteresowanie, ponieważ znana jest ogólnie sprawność i siła organizacyjna WTKR oraz całkowicie pozytywny stosunek tej organizacji do zagadnień wyżej wspomnianych. Rolnicy wielkopolscy podkreśla-

Długotrwałe obrady prezydium Lw. Tow. Roln. — Wystąpienie rezolucji do Marszałka Śmigłego-Rydza

Lwów, 22. 8. (PAA). Jak już donosiliśmy na dzień 19 bm. zwołane zostało posiedzenie prezydium Lwowskiego Towarzystwa Rolniczego, które miało powziąć szereg ważnych uchwał a przede wszystkim zastanowić się nad podziałem Towarzystwa na trzy okręgi — lwowski, stanisławowski i tarnopolski. Posiedzenie to odbyło się z udziałem wszystkich członków prezydium. W posiedzeniu

wziął również udział prezes Mał. Tow. Roln. Soboń St. i prezes Zw. Osadn. Sapyta St.

* * *

Obrady prezydium trwały dość długo i omawiane były na nich wszystkie sprawy bieżące szczegółowo. W dyskusji brali udział wszyscy członkowie, którzy wypowiadali swoje stanowisko w sprawie przede wszystkim reorganizacji, jaką przeprowadzono

ją, że już w marcu br. na olbrzymim zjeździe masowym WTKR prezes tej organizacji, p. St. Mikołajczyk wezwał ogół rolników do rezygnacji z dyskusji, a przystąpienia do konkretnych i aktualnie ważnych prac. Zjazd ten po patriotycznym przemówieniu prezesa zamienił się na żywiołową i spontaniczną manifestację na rzecz armii i gotowości obrony kraju. Stwierdzono już wówczas silne pogotowie moralne rolnictwa wielkopolskiego, które w konsekwencji dało silną akcję na rzecz FON i POP.

Takie stanowisko zorganizowanego rolnictwa winno być — zdaniem rolników — dostateczną podstawą możliwości bezpośredniego kontaktu swoich przedstawicieli z reprezentantami władz państwowych.

A teraz przeczytajmy drugą wiadomość — częściowo skonfiskowaną przez Komisariat Rządu m. st. Warszawy — również Polskiej Agencji Agrarnej pod tytułem:

ostatnio na terenie Małopolski Wschodniej.

Jak się dowiadujemy, powzięto kilka bardzo ważnych i stanowczych uchwał — czy dotyczą one jednak podziału Lwowskiego Tow. Roln., nie wiadomo dotychczas. Mówi się dziś też we Lwowie, że prezydium LTR zwoła radę Towarzystwa, by powziąć decydujące uchwały, dotyczące podziału LTR. Jak wiadomo, ostatnie zebranie Rady wypowiedziało się przeciwko podziałowi Lw. Iz. Roln., zachodzi więc teraz wątpliwość czy, uchwali ono podział LTR na trzy towarzystwa.

Dużo czasu poświęcono omówieniu dzisiejszej sytuacji gospodarczej rolników. Na zakończenie zebrania uchwalono wysłać powzięte rezolucje do P. Marszałka Śmigłego-Rydza, Min. Roln. i Ref. Roln. i do Zw. Iz. i Org. Roln....

Streszczenie powziętych rezolucji skonfiskowano! Miejmy jednak nadzieję, że rezolucje trafią do rąk adresatów!

Czytającemu powyższe wiadomości nasuwa się pytanie, uparte pytanie: czy my, Polacy, dobrze się rozumiemy? Czy w chwili obecnej, — która wymaga zjednoczonych wysiłków we wszystkich dziedzinach życia naszego, a już przede wszystkim w rolnictwie, które obok armii, obok przemysłu wojennego, odgrywać będzie najważniejszą rolę na wypadek wojny, — należycie traktujemy przygotowanie rolnicze, bez osobistych animozji, bez rozgrywek z organizacjami dobrowolnymi, bez chęci rozbijania zawodowego ruchu rolniczego!

Bo, co to znaczy: nieprzyjmowanie prezesa i dyrektora WTKR przez wojewodę poznańskiego w sprawie aktualnych prac rolniczych? Albo: utrudnianie informowania o obecnych stosunkach w rolnictwie w Małopolsce Wschodniej, gdzie ostatnio robi się eksperymenty z Iz. Roln. i Iz. Roln. wbrew opinii organizacji rolniczych?

Rodzi się pytanie, czy my się nawzajem dobrze rozumiemy — i czy, wszyscy należycie i doskonale zdają sobie sprawę z powagi chwili?!

St. K.

Posunięcie taktyczne świadczące o bankructwie dawnych haseł

Niemieckie Biuro Informacyjne ogłosiło następujący komunikat: „Rząd Rzeszy i rząd sowiecki doszli do porozumienia w sprawie zawarcia paktu o nieagresji. Min. spraw zagranicznych Rzeszy Ribbentrop przybędzie do Moskwy w środę, 23 sierpnia celem zakończenia tych rokowań.“

Bliższych szczegółów brak.

* * *

We wtorek o godz. 3-ciej po południu odbyła się w M. S. Z. konferencja prasowa, na której szef wydziału prasowego p. Skiwski podzielił się z przedstawicielami prasy społecznej z poglądami na obecną sytuację międzynarodową, w szczególności na tle rokowań o pakt nieagresji między Niemcami a Sowietami.

Stołeczne koła polityczne — stwierdził p. Skiwski — przyznają, że wiadomość z Berlina i Moskwy o podjęciu rokowań między obu rządami celem zawarcia niemiecko-sowieckiego paktu o nieagresji przysłała nieoczekiwane, albowiem nikt takiego zwrotu nie przeczuwał. Partnerzy chcieli widocznie świat zaskoczyć, co się im też w zupełności udało.

Ważniejszą jednak — wywodził dalej szef wydziału prasowego M. S. Z. — niż sukces polityczny, jest strona merytoryczna danego układu. Polska, od samego początku nie przywiązywała zbyt wielkiej wagi do rokowań francusko-angielsko-sowieckich. Wiedziało się, że Sowiety, zaangażowane

głównie w Azji i zaprzątnięte sprawami wewnętrznymi, nie są zdolne do pozytywnych i konstruktywnych posunięć w Europie. Poza tym — zaznaczył rozmówca — stosunki polsko-sowieckie są najzupełniej poprawne, a nawet przyjazne. Zresztą należy ustosunkować się do powyższej wiadomości z pewną rezerwą, albowiem sam układ nie jest jeszcze zawarty, a tekst jego nieznany. Wiadomo zaś, że każdy układ tyle jest wart, ile się w niego włoży treści. Poza tym układ ten — o ile zostanie zawarty — będzie jeszcze jednym dowodem zejścia z zasadniczego toru walki ideologicznej, jaką głosił dotąd narodowy - socjalizm, mobilizując przede wszystkim wszystkie siły do akcji przeciwko Kominternowi. Obecnie zaś zbliża się do swego antagonisty i to w sposób, świadczący o zupełnym bankructwie dawnych haseł, co zresztą stało się faktem po wcieleniu Czechosłowacji do Rzeszy

Zapowiedź zawarcia paktu niemiecko-sowieckiego jest posunięciem taktycznym, będącym dalszym ciągiem wojny nerwów, posunięciem, które nie zaniepokoiło ani rządu, ani społeczeństwa polskiego i niczym nie może wpłynąć na naszą wolę obrony.

Relacje z Paryża i Londynu świadczą także o tym, że Francja i Anglia przyjęły tę wiadomość z zupełnym spokojem.

* * *

RZYM ZDUMIONY

Rzym. Wiadomość o bliskim zawarciu paktu o nieagresji między Rosją i Niemcami wywołała w kołach politycznych włoskich zupełną dezorientację.

Poranna prasa włoska podała komunikat niemieckiego biura informacyjnego bez komentarzy, a prasa popołudniowa otrzymała instrukcje, aby komentować fakt ten jako porażkę dyplomatyczną państw zachodnich, a nie jako zwycięstwo państw osi.

Tutejsze koła polityczne zwracają uwagę, że podpisanie paktu o nieagresji z Rosją uniemożliwi z całą pewnością dojście do skutku sojuszu włosko-niemieckiego-japońskiego.

Również polityka antykominternowska państw osi doznałaby całkowitego załamania, gdyby pakt o nieagresji z Rosją stał się rzeczywistością. Włochy nie będą mogły współpracować z Rosją, gdyż to groziłoby ich interesom na Bałkanach. Ponadto nie pozwalają im na to względy ideologiczne. W pewnych kołach włoskich można nawet słyszeć opinie, że należałoby raz jeszcze zrewiduować stosunek faszyzmu do narodowego socjalizmu, należy się bowiem obawiać, że obie te ideologie nie zgadzają się ze sobą.

Wiadomości bieżące

Czwartek, 24 sierpnia 1939

Czwartek: Bartłomiej

Wschód słońca: 4.33; zachód 18.44

Piątek: Ludwika

Wschód słońca: 4.34; zachód 18.42

Sobota: Ireneusza

Wschód słońca: 4.36; zachód 18.40

2-LETNIE

DZIECKO POD MOTOCYKLEM

Siemianowice. Na szosie siemianowickiej w Bangowie najechał motocykl, kierowany przez 23-letniego Karola Skolika, na 2-letnią Anielę Nowakównę. Dziecko doznało ciężkich obrażeń. Również i kierowca oraz jego towarzysząca 19-letnia Elfyda Szubert, wyszli z wypadku z poważnymi obrażeniami wewnętrznymi.

NIEMIEC SPALIŁ PORTRET HITLERA

Brodnica. Rozagitowani Niemcy w pow. rybnickim pozawieszali w swych domach portrety kanclerza Hitlera. Obecnie zmienił jednak nastawienie. Jeden z nich we wsi Grzybno tak rozłożył się „czekaniem” na Führera, że „mając tego dosyć”, jak sam powiedział, zerwał portret ze ściany, potłukł go i wrzucił do pieca.

POD ZARZUTEM ŁŻENIA NARODU POLSKIEGO

Bydgoszcz. Policja bydgoska zatrzymała i osadziła w więzieniu 2 Niemców i 1 żydówkę za publiczne łżenie armii polskiej. Poza tym osadzono w więzieniu dwóch Niemców, obywateli Rzeszy, którzy w czasie pobytu w Inowrocławiu w sposób obraźliwy wyrażali się o narodzie polskim.

SAMOBÓJSTWO NA OCZACH PRZECHODNIÓW

Bydgoszcz. W godzinach wieczornych silnie podchmielony 27-letni Jan Markiewicz zamieszkały przy ul. Kujawskiej 50, przechodząc służami, wskoczył w pewnej chwili na oczach licznych przechodniów do kanału. Mimo natychmiastowej pomocy samobójcy nie zdołano wyratować. Związek dotychczas nie wydobył.

SKAZANIE 80-LETNIEGO ZABÓJCY

Bydgoszcz. Przed sądem okręgowym w Brodnicy odpowiadał 80-letni rolnik, akt oskarżenia zarzucał zastrzelenie w czasie sporu, zatrudnionego przez podśadnego ekonoma Wilhelma Wollenberga. Stojący nad grobem zabójca tłumaczył swój postępek niepohamowaniem nerwów, spowodowanym bezwzględnością terroryzującego go i wykorzystującego ekonoma. Chirotyzki skazany został na 4 lata więzienia.

ROZHUKANE KONIE NA ULICY

Kalisz. Na powitanie powracającej pielgrzymki z Częstochowy przybyło z okolicznych wsi wielu chłopów. Dwie bryczki zaprzężone w konie, nieprzyzwyczajone do miejskiego gwaru zostały w pewnej chwili poniesione przez rozhukane zwierzęta. Bryczki te w szalonym pędzie przejechały ul. Piłsudskiego, przy czym jedna z nich została zatrzymana przez przechodniów a druga w szalonym pędzie wjechała w okno wystawowe owocarni przy ul. Piłsudskiego 37. Na szczęście wypadku z ludźmi nie było.

BANK NIEMIECKI SPEKULOWAŁ BILONEM

Toruń. I na Pomorze dotarła fala... pogoni za bilonem. Poczęły zniknąć z rynku srebrne monety. Niezwykłą sensacją w tej „sprawie bilonowej” było znalezienie w niemieckim banku ludowym w Chełmnie, 40.000 zł w bilonie. Bank opieczetowano, a dyrektora i kasjera osadzono w areszcie.

NAGŁY ZGON W OGRODZIE

Bydgoszcz. W ub. wtorek znaleziono w ogrodzie domu nr 5 przy ul. Pestalozziego ciała emerytowanego drogomistrza, 51-letniego Stanisława Brzeskiego. Brzeski nie dawał znaku życia. Przywołano lekarza, który stwierdził zgon na udar serca. Śmierć nastąpiła w następujących okolicznościach: śp. Stanisław Brzeski zwykłym swym zwyczajem wyszedł do ogródka, by przy lekkiej ogrodowej pracy wypocząć i zażyć świeżego powietrza. W pewnej chwili zasnął, a ponieważ był sam w ogródku, nikt nie zauważył wypadku i Brzeski wyzionął ducha. Zmarły pozostawił wdowę i córki.

KONFISKATA 2.000 ZŁ W BILONIE

Gdynia. Policja gdyńska aresztowała Antoniego Przygodzkiego, który skupował od robotników portowych bilon srebrny. Podczas rewizji znaleziono u niego 2.000 zł w bilonie, które były przygotowane do wysłania. Przygodzki miał zorganizować całą szajkę skupu bilonu, ale policja w czas zapobiegła tej szkodliwej działalności.

ŚMIERTELNY WYPADEK MOTOCYKLISTY

Gdynia. Na szosie Wielki Kack—Chwaszczyno pod Gdynią uległ katastrofie motocykl, prowadzony przez 28-letniego kelniera Józefa Panka. Motocykl prowadzony z nadmierną szybkością wpadł na furmankę, poczym motocyklista nadział się na dyszel, ponosząc śmierć.

ZATRUCIE GRZYBAMI

Gdynia. Przebywająca na Helu mieszkanka Warszawy, pielęgnarka Aleksandra Szypin uległa zatruciu grzybami. Chorą przewieziono do szpitala S'óst Miłosierdzia w Gdyni.

ROBOTNICY SEZONOWI UCIEKAJĄ...

Toruń. Ostatnio powróciło z terenu gdańskiego do Torunia dużo robotnic i robotników sezonowych. Jak podają robotnicy ci, do ucieczki zmuszeni oni zostali terorem, groźbami i szykanami, stosowanymi wobec nich przez pracodawców gdańskich. Robotnikom tym przestano wypłacać należności w monetach, oraz straszono ich niepewną sytuacją polityczną.

SPADŁA Z WOZU I PONIOSŁA ŚMIERĆ

Toruń. Niej. Błaszyk Antonina zamieszkała we Włocławku udała się onegdaj wozem na odpust do Służewa. W drodze kobieta straciła równowagę i spadła na bruk doznając ciężkich obrażeń. Przewieziono ją do szpitala, gdzie zmarła w dwa dni po wypadku.

NIEMCY UCZĄ SIĘ MÓWIĆ PO POLSKU

Więborg. Z Więborga donoszą, że tamtejsi Niemcy, którzy przez dwadzieścia lat nie chcieli się wcale nauczyć mówić po polsku, ostatnio gwałtownie starają się poprawnie wyrażać w języku polskim. Przechodząc do sklepów, pozdrawiają się już po polsku, wyrażając swoje życzenia również po polsku.

SETKI BOCIANÓW NAD POWIDZEM

Gniezno. W godzinach popołudniowych zauważono niezwykłą ilość bocianów przelatujących w szyku kluczym nad Powidzem. Bociany, których uliczono około 200 sztuk leciały z zachodu na wschód.

PO PIJANEMU SPADŁ Z DRABINY

Poznań. 26-letni robotnik Wł. Nowaczyński zamieszkały przy ul. św. Wincenciego przybił do swego szwagra, Franciszka Izora, zamieszkałego przy ul. WW. Świętych. Będąc w stanie pijanym, Nowaczyński wszedł po drabinie przez okno do mieszkania na 1-szym piętrze. Podczas wchodzenia potknął się i spadł na bruk zabijając się na miejscu.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK

Gólaszewo. 9-letnia córeczka nauczyciela Piątkowskiego z Gólaszewa (pow. Wągrowiec) harując w gronie swych rówieśnic po drzewach i płotach, w pewnym momencie spadła z drzewa i złamała obie ręce. Ranną odesłano do szpitala powiatowego w Wągrowcu.

WŚCIEKŁY PIES

Mogilno. W Szerzawach pod Mogilnem wściekły pies pokąsał krowę rolnika, Niemca Schoena. Psa i krowę ubito, a ponadto wydano energiczne rozporządzenia w celu zapobieżenia szerzeniu się wścieklizny.

WYPADEK NA KOLEJCĘ

Mogilno. Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ 5-letni Benedykt Łuczajski z Gólaszewa pod Mogilnem. Chłopiec zabawiając się z swoim rówieśnikiem jazdą na kolejce polnej, spadł pod wagoniki kolejki i doznał złamania ręki i ogólnych potłuceń. Nieszczęśliwego chłopca przewieziono samochodem do szpitala w Strzelnie.

NOWE WYKOPALISKA NA OSTROWIE TUMSKIM W POZNANIU

Poznań. Podczas prac wykopaliskowych natrafiono na wał drewniany dawnego podgrodzia, wykopano nadto cały szereg przedmiotów, a m. in. ostrogę z wieku XVII, szydła kościane, szydła rogowe, amulety, piszczałki z rogu, łyżwy kościane itd. Przedmioty te oraz szczotki naczyń odstawiono do Muzeum Przedhistorycznego.

SZKODNIK

Trzemeszno. Właściciel 400-morgowego gospodarstwa, Niemiec Degler w Słowikowie, bardzo opieszale sprzedał tegoroczne żniwo. Ponieważ na upomnienia Niemiec nie reagował, wyznaczono administratora w osobie p. Piechowiaka, rolnika ze Słowikowa, który najął ludzi i dokończył tegorocznych żniw.

MALTRETOWANY NIEMIEC UCIEKŁ DO POLSKI

Wolsztyn. Do Polski zbiegł z Niemiec 18-letni elektrotechnik Gerhard Weiss, który szykanowany przez swego pracodawcę oraz brutalnie traktowany, zdecydował się na porzucenie dotychczasowego miejsca pracy. Ponieważ w Niemczech stosują obecnie nader surowe kary za samowolne opuszczenie miejsca pracy (połtora roku przymusowej pracy w obozach), Weiss chcąc uniknąć tej kary, uciekł do Polski.

ŚMIERTELNIE STRATOWANY PRZEZ BUHAJA

Wronki. Na polach rolnika Nowaka pod Wronkami, rozszalały buhaj wpadł na 12-letniego pastucha. Widząc to przechodzący 54-letni malarz Wawrzyniec Giermek pospieszył mu z pomocą. Buhaj rzucił się wówczas na Giermka i straszliwie go stratował. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala, gdzie wkrótce zmarł. Giermek był wdowcem. Pozostawił on bez opieki 6 dzieci.

SCHWYTANIE BANDYTY

Częstochowa. Policji udało się ująć znanego bandytę Czesława Zembruskiego, grasującego w woj. kieleckim. Zembruski ma na sumieniu kilka napadów z bronią w ręku i 21 kradzieży mieszkaniowych.

SAMOBÓJSTWO PASTUSZKA

Wilno. Zenon Kunawa 16-letni mieszkaniec wsi Nowosiółki gm. polańskiej pozostawił na polu pasące się bydło i powiesił się w pobliskim lesie. Ustalono, że Sawicki od dawna nosił się z zamiarem popełnienia samobójstwa z racji niechęci do życia i pracy na roli.

Ruch organizacyjny

BACZNOŚĆ POW. ŚREM

W niedzielę, dnia 27 sierpnia o godz. 10 w lokalu Spółdzielni „Jedność” w Śremie, odbędzie się konferencja zarządu pow., prezesów kół i działaczy Stron. Ludowego. Bogacki, prezes pow.

BACZNOŚĆ WOJEW. POZNAŃSKIE

W sprawie Walnego Zjazdu i innych sprawach organizacyjnych zwołujemy konferencje powiatowe:

Dla powiatów Gostyń, Rawicz, Łęczyca w dniu 23 bm. o godz. 10-ej w Kofaczkowicach u p. Poprawy.

W dniu 24 bm. w Środzie u p. Radziszewskiego o godz. 10 i w Obornikach u Narożyńskiego o godz. 10 i we Wrześni o godz. 10-ej u p. Mikołajczaka ul. Fabryczna.

W dniu 25 w Żninie u Jagodzkiego o godz. 10-ej.

Na konferencje te zobowiązani są przybyć wszyscy prezesi kół i zarządy oraz zarząd powiatowy. Będą na nich referowali członkowie Zarządu Wojewódzkiego.

DOŻYNKI OKRĘGOWE I POŚWIĘCENIE SZTANDARU

Zarząd Okręgowy Wlkp. Związku Młodzieży Wiejskiej, Okręg Gostyń, urządza w dniu 27 sierpnia br. dożynki okręgowe i poświęcenie sztandaru w Posadowie pod Krobią.

Godz. 9 zbiórka, godz. 11 nabożeństwo w Krobi, przerwa obiadowa, godz. 14 uroczystości dożynkowe.

Zarząd Okręgowy WZMW

WŁAMANIE DO MIESZKANIA SYNA ŚP. W. KORFANTEGO

Katowice. W czasie pogrzebu śp. W. Korfantego dokonali na razie nieznani sprawcy włamania do mieszkania syna zmarłego adwokata Zbigniewa Korfantego.

Na razie ustalono, że włamywacze i gotówki i srebra nic nie zdążyli ukraść. Poszukiwania czynili wszędzie, jak o tym świadczyli nieład i rozbite szuflady biurka.

ŚMIERTELNY

WYPADEK MOTOCYKLOWY

Kraków. W Żywcu wydarzyła się tragiczna katastrofa motocyklowa. Kierowany przez znanego sportowca Fr. Korotyńskiego motocykl, na którego tylnym siedelku siedział 30-letni Jan Pilarski, urzędnik prywatny, zderzył się z furmanką. Uderzony dyszlem w głowę Pilarski doznał strząśnienia czaszki i po przewiezieniu do szpitala zmarł. Korotyński wyszedł bez szwanku.

PIORUN ROZDARŁ DZIEWCZYNKĘ

Kraków. W Izbach, w powiecie gorlickim, piorun uderzył w dom rolnika Jana Krawki, w którym schroniły się trzy dziewczynki, powracające z lasu. Jedną z nich, 14-letnią Julię Rydykówną została rażona piorunem i momentalnie uległa zupełnemu zwegleniu, przy czym prawe ramię zostało oderwane od tułowia. Jednocześnie od tego samego pioruna wybuchł pożar, który strawił całą zagrodę.

ZANIÓSŁ ZA GRANICĘ CHLEB I MASŁO

Cieszyn. W czasie pełnienia służby wzdłuż granicy, posterunkowy policji zauważył osobnika, który biegł od granicy „Protektoratu” w głąb Polski. Ponieważ osobnik ten na wezwanie posterunkowego nie reagował, uciekając dalej, posterunkowy oddał strzał w kierunku uciekającego. Osobnik się zatrzymał i stwierdzono, że był to 38-letni Ludwik Kaniok z Dobracic pow. Cieszyn, który przyznał się, że był u swej siostry w Protektoracie, które zaniósł chleb i masło.

Do
natychmiastowego sprze-
dania w Tomaszowie Maz.
(obok Łodzi) kilka obiektów
fabrycznych, mniejszych
i większych, po cenach b.
przystępnych. Zgłoszenia
Bekerman, Tomaszów Maz.

Korespondencyjne
wyuczam buchalterii włos-
kiej, amerykańskiej kores-
pondencji szesnastojęzycznej
tenografii, razem sześć
złotych. Kończącym świad-
ectwem. Żądajcie prospekt-
tów. Autor Agranienok,
Kolno g.

Cere piękna

i gładką uzyskasz pijąc
Sok Kwitnącego Łopianu
Mgr. Edwarda Gobleca —
Skład Główny — Warszawa
Miodowa 14 — Apteki —
Drogerie.

Ucznia

uczennice, pilnie większy
zakład dentystyczny w Po-
znaniu. Oferty Gaz. Grudz.

Przedstawiciele

miejscowi — podróżujący
dla sprzedaży w kinach
artykułu codziennego zapo-
trzebowania poszukiwani.
"ferty, Korzystne warunki"
Biuro dzienników, Lwów,
Kościszki 2.

Radioprogram z Warszawy.

Czwartek, 24 sierpnia 1939 r.

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”
6,50 Muzyka (płyty). 7,00 Dziennik poran-
ny. 7,15 Muzyka (płyty). 7,45 Marsze w
wyk. Orkiestry wojskowej. 8,20 Pogadan-
ka sportowa. 11,57 Sygnał czasu i hejnał
z Krakowa. 12,03 Audycja południowa.
14,45 „Zagadka geograficzna” — audycja
dla młodzieży. 15,45 Wiadomości gospo-
darcze. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,10
O książce Wacława Jędrzejewicza pt. „P.
O. W. i Batalion Warszawski”. 16,20 „Z
polskiej twórczości chrześcijańskiej”. 16,45 „Fo-
tografia amatorska” — pogadanka. 17,00
Muzyka do tańca (płyty). 18,00 Kwartet
Beethovena: Kwartet smyczkowy f-moll
op. 95. 18,25 Polska muzyka fortepianowa
19,00 „Wielkie włości morskie”. „Wyspa
rozpaczy”. 19,20 „Przy wieczerzy” (płyty).
20,25 Audycja dla wsi. 20,40 Dziennik
wieczorny. 21,00 Recital skrzypcowy Sta-
niława Mikuszewskiego. 21,30 Oryginal-
ny Teatr Wyobraźni. 22,05 Francuska mu-
zyka nowoczesna (płyty). 23,00 Ostatnie
wiadomości dziennika wieczornego, Komu-
nikat meteorologiczny. 23,15 Koncert pol-
skiej muzyki popularnej.

Piątek, 25 sierpnia 1939 r.

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”
6,50 Muzyka (płyty). 7,00 Dziennik poran-
ny. 7,15 Muzyka (płyty). 8,15 Kłopoty i
rady. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Kra-
kowa. 12,03 Audycja południowa. 14,45
Rozmowa technika z młodzieżą. 15,00 Kon-
cert popularny. 15,45 Wiadomości gospo-
darcze. 16,00 Dziennik popołudniowy.
16,10 Pogadanka aktualna. 16,20 Utwory
Franciszka Schuberta. 16,45 Rozmowę z
chorymi przeprowadzi ks. kapłan Michał

Rękas. 17,00 Muzyka do tańca. 18,00 „Me-
lodie słonecznej Hellady” — audycja słow-
no-muzyczna. 18,30 Koncert kameralny.
19,00 Baśń, klechda, legenda. 19,30 „Przy
wieczerzy”. 20,25 Audycja dla wsi. 20,40
Dziennik wieczorny. 21,00 „Ilustracje mu-
zyczne do utworów scenicznych” — audy-
cja poświęcona muzyce polskiej. 22,35
Jan Brahms: Sonata na klarnet i fortepian
op. 120, nr 1. 23,00 Ostatnie wiadomości
dziennika wieczornego, Komunikat mete-
orologiczny.

Sobota, 26 sierpnia 1939 r.

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”
6,50 Muzyka (płyty). 7,00 Dziennik poran-
ny. 7,15 Muzyka (płyty). 7,45 Koncert po-
ranny. 8,15 „Z mikrofonem przez Polskę”:
Reportaż z uzdrowisk podhalańskich. 11,57
Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03
Audycja południowa. 14,45 Teatr Wyobra-
źni dla dzieci. 15,15 Muzyka popularna.
15,45 Wiadomości gospodarze. 16,00 Dzien-
nik popołudniowy. 16,10 Pogadanka aktu-
alna. 16,20 Recital wiolonczelowy Tadeusza
Lifana. 16,50 „C. O. P. przed 4.000 lat” —
pogadanka. 17,00 Muzyka do tańca. 18,00
„Echa mocy i chwały”. 18,10 Koncert roz-
rywkowy. 19,00 „Przez siedem mórz do
siedmiu wzgórz” — wesoła powieść radio-
wa. 19,30 Audycja dla Polaków za gra-
nicą. 20,00 „Z kapelą i ze śpiewem przez
Śląsk”. 20,25 Audycja dla wsi. 20,40
Dziennik wieczorny. 21,02 Recital śpiewa-
czy Beniamino Gigli. 21,35 Muzyka salo-
nowa. 21,50 D. c. recitalu Beniamino Gi-
gli. 22,00 Muzyka do tańca (płyty). 23,00
Ostatnie wiadomości dziennika wieczorne-
go, Komunikat meteorologiczny. 23,20 Mu-
zyka do tańca.

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 22 sierpnia 1939 r. — Płacono złotych za 100 kg.

	Warszawa	Poznań	Kraków	Lwów
Pszemica	20,25 20,75	18, 18,50	19,25 19,50	18, — 18,25
Zyto	12,50 13,50	12,25 12,50	14,25 14,50	13, — 13,25
Jęczmień	16,25 16,50	15,25 15,75	17,75 18,25	16, — 16,25
Jęczmień brow.	17, — 17,25	19,25 19,75	14,85 15,25	15,25 15,75
Owies 1. stand.	16, — 16,50	13, — 14, —	16, — 17, —	15,50 16, —
Mąka pszenna 65%	39,50 41,50	32,50 35, —	32,50 34, —	34, — 35,50
Mąka żytnia 55%	22,25 22,75	22, — 22,50	24,75 25, —	26,50 27,50
Otręby pszen. grube przem.	11,50 12, —	11, — 11,50	11,75 11, —	9,50 9,75
Otręby żytnie przem. stand.	9,25 9,75	9,75 10,75	9,50 10, —	7,75 8, —
Rzepak zimowy	50, — 51, —	45,50 46,50	53, — 54, —	44,50 45,50
Groch zielony (Foiger)	33, — 35, —	29, — 31, —	—, —, —	26, — 28, —
Groch Wiktor	40, — 43, —	31, — 35, —	46, — 48, —	34, — 35, —
Makuchy rzepakowe w tafl.	12, — 12,50	12,50 13,50	12,50 12,75	11,50 12, —
Makuchy lniane w taflach	21,50 22, —	25, — 26, —	19,50 20, —	23,25 23,75
Ziemniaki	4,75 5,75	5, — 5,50	—, —, —	5,50 6, —
Gryka	22,75 23,25	16, — 17, —	—, —, —	—, —, —
Słoma żytnia luzem	3,75 4,25	1,75 2, —	—, —, —	—, —, —
Słoma żytnia prasowana	3,25 3,75	2,75 3, —	4,25 4,75	—, —, —
Siano zwykłe	—, —, —	5, — 5,50	—, —, —	—, —, —
Siano zwykłe prasowane	6,50 7, —	6, — 6,50	—, —, —	—, —, —

WINCENTY WITOS

Wybór pism i mów

ukazała się, świeżo wydana
obszerna książka zawierająca
najcenniejsze pisma i mowy
PREZESA WITOSA

Do nabycia w cenie 2,50 zł. we wszystkich Sekretariatach
woj. Stron. Lud. i Związków Młodzieży Wiejskiej, oraz
w większych księgarniach w całej Polsce

W domu każdego ludowca
książka ta winna się znaleźć

Ogłaszajcie w Gazecie Grudziądzkiej

OPRZĘDY JEDWABNIKÓW

skupuje po cenach najwyższych

Spółdzielnia „Jedwabnik”

POZNAŃ 14. ulica Warszawska

Cennik na żądanie

Targowica w Poznaniu

Poznań, 22. 8. 1939 r.

Spędzono: wołów 45, buhajów 107, krów 249,
jałówek 63, świń 1220, cieląt 649, owiec 165,
razem 2498 zwierząt.

Ceny ioko Targowica Poznań łącznie
z kosztami handlowymi.

Płacono za 100 kg żywej wagi:

BYDŁO:

Woły:

Pełnomięsiste wytuczone nieoprz 70—80
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 56—66
Mięsiste tuczone starsze 46—52
Miernie odżywione 40—46

Buhaje:

Wytuczone pełnomięsiste 70—80
Tuczone mięsiste 58—66
Nietuczone dobrze odżyw. starsze 46—52
Miernie odżywione 40—46

Krowy:

Wytuczone pełnomięsiste 70—80
Tuczone mięsiste 58—66
Nietuczone dobrze odżywione 40—46
Miernie odżywione 22—32

Jałowice:

Wytuczone pełnomięsiste 70—80
Tuczone mięsiste 58—66
Nietuczone dobrze odżywione 46—52
Miernie odżywione 40—46

Młodzież:

Dobrze odżywione 44—46
Miernie odżywione 40—42

Cielęta:

Najprzedniejsze cielęta wytuczone 86—96
Tuczone cielęta 80—84
Dobrze odżywione 70—76
Miernie odżywione 58—68

OWCE:

Wytuczone pełnomięsiste jagnięta 70—78
i młodsze skopy 60—68
Tuczone starsze skopy i maciorki 48—56
Dobrze odżywione

ŚWINIE (TUCZNIKI):

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg 124—128
żywej wagi.
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg 118—122
żywej wagi.
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg 110—116
żywej wagi.
Mięsiste świnie podna 80 kg 100—108
żywej wagi.
Maciorki późne kastraty 108—120

Przebieg targu spokojny.

PROSZKI
MIGRENO-NERVOSIN
KOCUTEK
GASECKIEGO
GRYPA, PRZEZIEBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBOWIŁO
ŻADAJE PROSZKÓW TYTUŁU I MIGRENO-NERVOSIN

PRAWO PRAWDA PRACA

ZWROT

TYGODNIK NIEZALEŻNY
NARODOWY
I DEMOKRATYCZNY

Dotychczas drukowali swe prace:

PREZYDENT PROF. ST. WOJCIECHO-
WSKI, PREZYDENTIG. PADEREWSKI
W. W. PREZES W. KORFANTY, MAR-
SZAŁEK W. TRAMPczyński, GENE-
RAL J. HALLER

Mecenas M. Borzęcki, Prof. W. Ko-
marnicki, Prof. S. Glaser, Dr. K. L.
Koniński, Ks. Muckermann T. J.,
Prezes A. Mogilnicki, W. Nienaski,
K. Poraj, R. Świętochowski, W. Skuza
Jan Wiktor oraz wielu innych.

Polityka wewnętrzna i zewnętrzna - Studia
prawne, ekonomiczne, literackie - Prze-
glądy prasy krajowej i zagranicznej - Po-
lemiki - Aktualności - Ilustracje - Satyra.

Prenumerata miesięczna 1 zł. 50 gr

KATOWICE, Sobieskiego 11

Poszukujemy agentów

którzyby za dobrą prowizją podjęli się
werbowania czytelników dla poważnego
pisma ludowego.

Zgłoszenia prosimy nadsyłać pod numer
1984 do administracji „Gazety Grudziądz-
kiej” Poznań, ul. Franciszka Ratajczaka
nr. 9 m. 9.

Każdy ludowiec

który interesuje się zagadnieniami
kulturalnymi winien nabyć i prze-
czytać broszurę M. Jagły

Chłopska Kultura

Książkę w cenie 0,50 zł można na-
być w Sekr. Wlkp. Zw. Mł. Wiej-
skiej Poznań, Fr. Ratajczaka 9, m. 9,
wzgl. zamówić w Redakcji „Gazety
Grudziądzkiej”.

WYDAWNICTWA

Spółdzielnia Wydawniczej „Wieś” we Lwowie.

I. Wieś i Państwo

miesięcznik naukowy poświęcony sprawom kulturalnym, społecznym i gospodarczym
wsi. Zawiera działy: rozprawy, referaty, kronikę, sprawozdania i bibliografię.
Redakcję stanowią: prof. Dr. Franciszek Bujak, doc. dr. Stefan Ingłot i doc. dr. Win-
centy Stys.

Prenumerata roczna zł. 10,—, półroczna 5,50 zł., ulgowa dla Członków Spółdzielni
Wydawniczej „Wieś” — roczna zł. 8,—.

II. Biblioteka dziejów i kultury wsi

zawiera prace dotyczące wyżej podanych zagadnień.

Wykaz poszczególnych tomów, znajduje się w każdym numerze „Wsi i Państwa”.

III. Rozprawy o zagadnieniach wiejskich

mniejsze prace „Wieś i Państwo” oraz poszczególne tomy biblioteki i rozpraw poleca
się wszystkim tym, którzy interesują się sprawami wsi, gdyż znajdują tam wiele wiado-
mości, dotyczących najżywniejszych zagadnień wiejskich. „Wieś i Państwo” staje
się niezbędnym dla każdego pracownika wiejskiego i syna wsi.

UDZIAŁ

Spółdzielnia Wydawniczej „Wieś” wynosi 20 zł, wpisowe 5 zł.

Redakcja i Administracja

Sp. Wyd. „Wieś” — Lwów ul. 3 Maja 11. — Konto P. K. O. 510.164
i w Centralnej Kasie Spółek Rolniczych oddział Lwów ul. 3 Maja 11

„Gazeta Grudziądzka” wydanie główne wychodzi 3 razy tygodniowo w 3 wyd.: I. (Pomorze), II. (województwa centralne kresy wch., Małopolska i zagranica), III. (Wielkopolska i Śląsk) wraz z bezpłatnymi dodatkami: „Gos-
podarstwo i Osadnik”, „Głos Świąteczny” i inne. Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnośnikiem do domu złotych 3,90, miesięcznie 1,30, w Wolnym Mieście Gdańsku 7,50 guld. wraz z kosztami prze-
syłki: we Francji 30 franków, w Belgii 6,50 belg., w Holandii 2,50 guld. hol., w Niemczech 4,00 RMK., w Szwajcarii 5,00 fr. szwa c., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Danii 6,00 koron duńskich, w Szwecji 5,00 koron
szwedz. we Włoszech 20 lirów włoskich w Ameryce i Kanadzie 1,50 dol., w innych krajach równowartość 1,50 dol. am. — Ogłoszenia drobne za słowo 20 gr., słowa tłustym drukiem podwójnie najmniej 2,— zł.
Konto czekowe P. K. O. Poznań nr 203274. Konto rozrachunkowe Poznań 3 nr 22.

Redaktor: Zdzisław Poszwiński, Poznań. Wydawca i miejsce wydania: Tow. Prasowe „Oświata” Sp. z o.o. Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 9 m. 9. Zakład i miejsce odbicia: Drukarnia Wielkopolska Poznań 21 Grudnia 2.